

„Jestem zadowolony z moich podopiecznych, bo dali z siebie wszystko”

Data publikacji: 14.05.2023 10:15

Obyło się bez niespodzianki w Cieszynie, do którego zawitał wicelider Okręgówki – GKS Radziechowy-Wieprz. Goście wywieźli komplet punktów.

□

Wynik, ku uciesze miejscowej publiczności, otworzyli gospodarze – w 6. minucie Tomasz Szyper popisał się efektywnym uderzeniem zza pola karnego. Wicelider wyrównał za sprawą Macieja Łackiego w 26. minucie i wiele wskazywało na to, że wynik już nie ulegnie zmianie w pierwszej części spotkania, ale podopieczni Seweryna Kościa uderzyli tuż przed zmianą stron. Remigiusz Mrózek skierował futbolówkę do siatki w ostatniej akcji przed zejściem do szatni. - **Przed wszystkim, szkoda tej straconej bramki tuż przed przerwą. Graliśmy z naprawdę wysoko jakościowo drużyną. Dlatego, tym bardziej w takich meczach trzeba wykorzystywać wypracowane sytuacje** – przyznał Kamil Sornat, trener Piasta.

Goście odskoczyli na różnicę dwóch trafień w 70. minucie, ale chwilę później Marcin Greń przywrócił nadzieję ekipie znad Olzy, zdobywając kontaktową bramkę. Wicelider zremisował z CKS-em w rundzie jesiennej, ale tym razem zdołał sięgnąć po komplet punktów, a końcowy rezultat – 2:4 – ustalił Jakub Pieterwas w 79. minucie.

Trener CKS-u nie miał wczoraj ułatwionego zadania przy wyborze podstawowej „11”, ponieważ nie mógł skorzystać m.in. z Tomáš Bulawy i Patryka Skakuja. - **Czasami nie mamy wpływu na takie braki, wybraliśmy najbardziej optymalny skład. Dążyliśmy do wyrównania, ale nie powiodło się. Jestem zadowolony z moich podopiecznych, bo dali z siebie wszystko** – dodał szkoleniowiec gospodarzy.

Okręgówka (Żywiec-Skoczów), 23. kolejka:

CKS Piast Cieszyn - GKS Radziechowy-Wieprz 2:4 (1:2)

6' Szyper, 74' Greń - 26' Łacki, 46' Mrózek, 70' Marian, 79' Pieterwas